

Sygnatura akt X C 756/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

G., dnia 27 czerwca 2017 r.

Sąd Rejonowy w G. W. X Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Andrzej Miszczak

Protokolant: sekr. sąd. Marta Andrzejewska

po rozpoznaniu w dniu 27 czerwca 2017 r. w G. W.

na rozprawie sprawy z powództwa M. M.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego na rzecz powoda 4 500 (cztery tysiące pięćset) złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 21 grudnia 2016 roku do dnia zapłaty,

II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda 1 017 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

UZASADNIENIE

M. M. wniósł o zasądzenie od (...) S.A. w (...) 4 500,00 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 21 grudnia 2016 r. do dnia zapłaty; zwrot kosztów postępowania.

W uzasadnieniu pozwu wskazał, że jako konsument zawarł 8 października 2010 r. z pozwanym umowę ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowymi funduszami kapitałowymi w ramach (...), potwierdzonej polisą numer (...). Składka ubezpieczeniowa została określona na kwotę 250,00 zł miesięcznie. Wobec wniosku powoda umowa uległa rozwiązaniu w dniu 15 stycznia 2015 r. Wartość podstawowa polisy opiewała na kwotę 12 271,65 zł. Z kwoty tej pozwany wypłacił powodowi jedynie 7 648,93 zł, pozostałą sumę potrącił na opłatę za wykup w kwocie 122,72 zł (1% wypłaconej wartości podstawowej polisy) oraz opłatę likwidacyjną w kwocie 4 500,00 zł. Powód zarzucił, że treść ogólnych warunków ubezpieczenia i załączników nie była przedmiotem indywidualnych uzgodnień, a pobrana przez pozwanego opłata likwidacyjna stanowi niedozwolone postanowienie umowne. Jako podstawę roszczenia głównego powód wskazał art. 405 k.c. w zw. z art. 410 k.c.

2 lutego 2017 r. Sąd Rejonowy w G. W. wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym.

(...) S.A. w W. złożył sprzeciw od ww. nakazu zapłaty, zaskarżając go w całości.

W uzasadnieniu pozwany podniósł, że opłata likwidacyjna zgodnie z OWU naliczana była w przypadku rozwiązania umowy ubezpieczenia przed upływem 10 lat i wynosiła w niniejszej sprawie maksymalnie 4 500,00 zł. Zdaniem pozwanego postanowienie to nie jest abuzywne. Powód zapoznał się z treścią OWU, o czym świadczy złożony przez niego podpis pod wnioskiem o zawarcie umowy. Pozwany podał, że możliwość pobierania określonych opłat wynika z mającej w tej sprawie zastosowanie ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o działalności ubezpieczeniowej – art. 13 ust. 1 pkt 3 w zw. z ust. 4 pkt 2. Przedsiębiorca zaś może stosować postanowienia wzorca umownego określające zasady odpowiedzialności finansowej konsumenta w przypadku wcześniejszego wypowiedzenia umowy, przy czym zasady tej odpowiedzialności muszą pozostawać w związku z kosztami i ryzykiem przedsiębiorcy. Pozwany wskazał, że w związku z przedwczesnym wypowiedzeniem przez powoda umowy poniósł koszty akwizycji – prowizja dla pośrednika w kwocie

3000,00zł, wynagrodzenia pracowników, koszty wystawienia i przekazania dokumentów ubezpieczeniowych, koszty reklamy i promocji, które powinny zostać pobrane poprzez opłaty likwidacyjne i od wykupu, a których precyzyjne wyliczenie nie jest możliwe. Pobrane bowiem opłaty za ryzyko (0,05 zł/mies.), administracyjna (10,91 zł/mies.) oraz za zarządzanie (od 1,25% do 3,1% rocznie) nie pokrywają tych kosztów, tym bardziej że umowę rozwiązano już w piątym roku umowy, mimo że przewidziana była na okres lat 10.

Sąd rejonowy ustalił co następuje:

8 października 2010 r. konsument M. M. zawarł za pośrednictwem agenta ubezpieczeniowego (...) S.A. Oddział w G. z A. umowę ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowymi funduszami kapitałowymi – (...), potwierdzoną polisą numer (...). Zawieranie tego typu umów mieści się w przedmiocie działalności pozwanego.

Wysokość składki podstawowej ustalono na kwotę 250,00 zł miesięcznie. Pozwany w okresie obowiązywania umowy opłacał składki regularnie i dokonał z tego tytułu wpłat w łącznej kwocie 13 011,69 zł. Przy czym suma ubezpieczenia wynosiła 100,00 zł.

Z tytułu zawartej umowy wypłacono pośrednikowi prowizję w kwocie 3 000,00 zł.

Integralną część umowy stanowiły wzorce umowne - Ogólne warunki ubezpieczenia (...) na życie z ubezpieczeniowymi funduszami kapitałowymi ze składką podstawową opłacaną regularnie, indeks (...) /07/08/10 oraz Tabela opłat i limitów3 indeks (...) /10/08/09.

Zgodnie z § 30 ust. 1) OWU ubezpieczający mógł wypowiedzieć umowę ubezpieczenia poprzez doręczenie Towarzystwu oświadczenia o wypowiedzeniu umowy ubezpieczenia w formie pisemnej pod rygorem nieważności. Wówczas stosownie do § 33 pkt 1) OWU umowa ubezpieczenia ulegała rozwiązaniu m.in. z dniem złożenia Towarzystwu oświadczenia o wypowiedzeniu umowy ubezpieczenia, chyba że w oświadczeniu Ubezpieczający wskazał termin późniejszy.

Według § 29 OWU jeżeli umowa ubezpieczenia ulegnie rozwiązaniu na skutek okoliczności, o których mowa w § 33 pkt 1) oraz pkt. 3)–4) OWU, Towarzystwo dokona umorzenia jednostek uczestnictwa zewidencjonowanych na rachunku podstawowym oraz na rachunku dodatkowym po cenie jednostek uczestnictwa obowiązującej w dniu wyceny danego ubezpieczeniowego funduszu kapitałowego następującego nie później niż w terminie 24 dni od dnia rozwiązania umowy ubezpieczenia. Środki pieniężne uzyskane z tytułu umorzenia jednostek uczestnictwa, zgodnie z zasadami określonymi w zdaniu poprzedzającym, nie są oprocentowane oraz nie podlegają alokacji i są przechowywane przez Towarzystwo do czasu wypłaty wartości polisy na rzecz Beneficjenta wykupu (pkt 1). Towarzystwo dokonuje jednorazowej wypłaty wartości polisy w terminie 30 dni od dnia doręczenia Towarzystwu wniosku i przedstawienia dokumentów, o których mowa w ust. 2 niniejszego paragrafu (pkt 3).

Kwota wartości polisy przeznaczona do wypłaty jest pomniejszana o należną opłatę likwidacyjną oraz opłatę od wykupu w wysokości określonej w Tabeli opłat i limitów (§ 29 pkt 4 OWU).

Zgodnie z § 40 (1-4) OWU Towarzystwo pobiera następujące opłaty: opłatę za ryzyko ubezpieczeniowe, opłatę administracyjną, opłatę za zarządzanie, opłatę likwidacyjną, opłatę od wykupu, opłatę operacyjną. Jeżeli umowa ubezpieczenia uległa rozwiązaniu, Towarzystwo pobiera opłaty, o których mowa w ust. 1 pkt. 1)–3), w wysokości proporcjonalnej do okresu za który są należne. Wysokość opłat oraz limitów, o których mowa w niniejszych OWU, określa Tabela opłat i limitów. Opłaty pobierane przez Towarzystwo odliczane są odpowiednio z rachunku podstawowego lub z rachunku dodatkowego, proporcjonalnie do udziału każdego z funduszy odpowiednio w wartości podstawowej polisy lub w wartości dodatkowej polisy.

Stosownie do § 44 ust. 1 pkt 2 opłata likwidacyjna jest pobierana od kwot należnych Ubezpieczającemu z tytułu wypłaty części wartości podstawowej polisy w przypadku złożenia wniosku o dokonanie takiej wypłaty lub w

przypadku wypowiedzenia umowy ubezpieczenia przez Ubezpieczającego w okresie pierwszych dziesięciu lat polisy, z zastrzeżeniem postanowień § 19 ust. 7 OWU (dot. zawieszenia opłacenia składki podstawowej).

W myśl § 44 ust. 2-4 OWU opłata likwidacyjna stanowi iloczyn wskaźnika określonego w Tabeli opłat i limitów oraz łącznej wysokości składki podstawowej należnej za pierwszy rok polisy, z zastrzeżeniem że w przypadku wypłaty części wartości podstawowej polisy opłata likwidacyjna jest pobierana w proporcji, w jakiej kwota części wartości podstawowej polisy pozostaje w dniu naliczenia opłaty likwidacyjnej do wartości podstawowej polisy (ust. 2). Opłata likwidacyjna jest pobierana przez Towarzystwo w dniu umorzenia jednostek uczestnictwa, dokonanego w celu wypłaty wartości polisy lub części wartości podstawowej polisy poprzez potrącenie opłaty likwidacyjnej z kwoty należnej Beneficjentowi wykupu (ust. 3). Jeżeli wartość podstawowa polisy jest niższa od należnej opłaty likwidacyjnej, Towarzystwo pobiera opłatę likwidacyjną w wysokości wartości podstawowej polisy (ust. 4).

Zgodnie z Tabelą opłata likwidacyjna uzależniona była od okresu trwania umowy i wynosiła w piątym roku polisy (...) składki podstawowej należnej za rok polisy (pkt 11 Tabeli).

Zgodnie z § 45 OWU opłata od wykupu pobierana była z kolei od kwot należnych Ubezpieczającemu z tytułu wypłaty wartości polisy, z wyłączeniem wypłaty wartości polisy wskutek wypowiedzenia umowy ubezpieczenia przez Ubezpieczającego w przypadku określonym w § 51 ust. 8 – w przypadku zmiany regulaminu (ust. 1 pkt 1). Opłata od wykupu jest określona procentowo w stosunku w jakim w dniu jej naliczenia pozostaje do wypłaty wartości podstawowej polisy lub odpowiednio do wypłaty części wartości podstawowej (ust. 2). Opłata od wykupu jest pobierana przez Towarzystwo w dniu umorzenia jednostek uczestnictwa, dokonanego w celu wypłaty wartości podstawowej polisy lub części wartości podstawowej polisy poprzez potrącenie tej opłaty z kwoty należnej Beneficjentowi wykupu (ust. 3).

Zgodnie z Tabelą opłata od wykupu wynosi w okresie od pierwszego do dziesiątego roku polisy 1% wypłacanej wartości podstawowej polisy (pkt 12a Tabeli).

Powód wypowiedział ww. umowę. Umowa uległa rozwiązaniu z dniem 13 stycznia 2015 r., a jednostki uczestnictwa zostały umorzone.

Wartość polisy powoda ustalono na dzień wyceny 15 stycznia 2015 r. na łączną kwotę 12 271,65 zł, z czego A. pobrał tytułem opłaty za wykup kwotę 122,72 zł oraz opłatę likwidacyjną w kwocie 4 500,00 zł. Pozostałą kwotę 7 648,93 zł pozwany wypłacił powodowi.

dowody:

- polisa nr (...) k. 10,
- pismo A. z dn. 21.01.2015 r. k. 14,
- podsumowanie wpłat k. 15,
- zestawienie operacji na koncie polisy nr (...) k. 16-22,
- wniosek o zawarcie umowy ubezpieczenia na życie, kserokopia dowodu osobistego k. 47-49,
- OWU k. 50-57,
- Tabela k. 58-59,
- szczegółowe dane dotyczące umów ubezpieczenia k. 60,
- informacja k. 62,

- potwierdzenie realizacji przelewu k. 63,
- zeznania powoda k. 84.

Pismem z 9 grudnia 2016 roku powód wezwał pozwanego do zapłaty w terminie 7 dni od dnia otrzymania wezwania kwoty 4 500,00 zł tytułem nienależnie pobranej opłaty likwidacyjnej. Powód podniósł, że postanowienia umowne w tym zakresie stanowią klauzule abuzywne. Wezwanie to pozwany otrzymał 13 grudnia 2016 r.

W odpowiedzi A. uznając roszczenie powoda za bezzasadne odmówił zapłaty wskazanej kwoty.

dowody:

- ostateczne przedsądowe wezwanie do zapłaty z dn. 09.12.2016 r. k. 23,
- potwierdzenie nadania k. 24,
- potwierdzenie doręczenia k. 25,
- pismo A. z dn. 23.12.2016 r. k. 26.

Pozwany zawierając z powodem umowę dnia 8 października 2010 r. posługiwał się wzorcami umownymi. Przy zawieraniu umowy powód miał jedynie możliwość negocjowania wysokości składki podstawowej. Powód nie miał możliwości negocjowania opłaty likwidacyjnej. Powód zdecydował się na zawarcie umowy celem uzyskania zabezpieczenia na okres emerytury.

Dowód:

- wyjaśnienia powoda k. 84.

Sąd rejonowy zważył co następuje:

Powództwo okazało się w całości zasadne.

O ile nazwa umowy wskazuje, że strony zawarły umowę ubezpieczenia osobowego na życie, zdefiniowaną w art. 829 §1 pkt 1 k.c., to sprowadzenie przedmiotowej umowy do umowy ubezpieczenia nie wydaje się prawidłowe. Sens umowy i zobowiązania stron nie tylko znacząco przekraczają ramy świadczeń wzajemnych z umowy ubezpieczenia, ale jednocześnie te inne świadczenia i powinności stron stanowią główny sens ekonomiczny zawartej umowy.

Po pierwsze, suma ubezpieczenia w ramach niniejszej umowy jest rażąco niska do wysokości składek. Suma ubezpieczenia została określona na 100 zł, zaś miesięczna składka na 250 zł, co oznacza że wraz z trwaniem umowy i opłacaniem składek różnica między sumą ubezpieczenia a sumą składek byłaby większa – powód opłacił składki w łącznej wysokości 13 011,69 zł. Mając na uwadze, że powód jest osobą młodą, a tym samym ryzyko śmierci wydaje się niewielkie, to umowa o takim stosunku składki do sumy ubezpieczenia jest rażąco nieopłacalna.

Po drugie, składka nie została skalkulowana w stosunku do sumy ubezpieczenia i ryzyka wystąpienia zdarzenia implikującego wypłatę świadczenia. Ta była przede wszystkim uzależniona od rynkowej wartości jednostek uczestnictwa.

Po trzecie, całość składki przeznaczana była na zakup jednostek uczestnictwa w funduszach inwestycyjnych na indywidualnym koncie ubezpieczonego. Stąd składka faktycznie była kwotą przeznaczoną na inwestowanie.

Po czwarte, pozwany pobierał opłatę za prowadzenie niniejszego rachunku jednostek uczestnictwa. Zatem pobierał odrębne wynagrodzenie za inne czynności nie związane ściśle z kontraktem ubezpieczeniowym.

W takim stanie rzeczy należy stwierdzić, że niniejsza umowa nazwana umową ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym formalnie zawierała w sobie umowę ubezpieczenia na życie i umowę o świadczenie usług finansowych, czy nawet maklerskich poprzez inwestowanie powierzonych pieniędzy (powierzenie fiducjarne w celu zarządzania: zakup we własnym imieniu jednostek uczestnictwa w funduszach inwestycyjnych na rzecz ubezpieczonego za powierzone towarzystwu pieniądze i zarządzanie tymi środkami w bardzo ograniczonym zakresie). Jednocześnie relacja składki do opłat pobieranych ze składki ściśle związanych z ubezpieczeniem oraz niska suma ubezpieczenia wskazuje na to, że ekonomiczny sens zawarcia umowy wynikał nie tyle z ubezpieczenia się od utraty życia, co inwestowania w instrumenty finansowe za pośrednictwem towarzystwa. Celem umowy nie było ubezpieczenie się - lecz przeciwnie – inwestowanie na rynku kapitałowym.

Powszechnie jest wiadomym, że umowy były reklamowane jako „pozwalające ominąć” podatek od zysków kapitałowych, tzw. „podatku Belki”.

W każdym razie, do oceny niniejszego kontraktu tak znajdują zastosowanie przepisy o umowie ubezpieczenia jak i przepisy umowy zlecenia, stosowane odpowiednio do umów o świadczenie usług (art. 750 k.c.).

Masowy i adhezyjny charakter umów ubezpieczenia wymaga, aby przy ich zawieraniu posługiwać się wzorcami umów. Dlatego też ubezpieczyciel zobowiązany jest, jeszcze przed zawarciem umowy ubezpieczenia na życie, doręczyć konsumentowi, tj. ubezpieczającemu, dany wzorzec umowny, w szczególności ogólne warunki ubezpieczenia, aby były one wiążące dla drugiej strony (art. 384 § 1 k.c.). Minimalną treść ogólnych warunków ubezpieczenia określa szczegółowo ustawa o działalności ubezpieczeniowej.⁴ Fakt, że powód podpisał oświadczenie że zapoznał się OWU nie znaczy, że postanowienia zostały uzgodnione indywidualnie. Natomiast przepis na który powołuje się pozwany określa jedynie konieczne elementy treści umowy ubezpieczenia w sensie technicznym, wskazując jakie elementy stosunku prawnego strony są obowiązane uregulować, co nie jest tożsame z określeniem świadczenia głównego stron, stanowiącego materialną treść zobowiązania.

Nie było również przedmiotem sporu pomiędzy stronami, że umowa została zawarta z wykorzystaniem umownego wzorca zredagowanego przez pozwanego. Pozwany przyznał, że w wyniku rozwiązania umowy pobrał na podstawie OWU opłatę likwidacyjną w kwocie 4 500,00 zł. Powód natomiast nie kwestionował wartości środków zgromadzonych na prowadzonym dla niego przez pozwanego rachunku do polisy numer (...), stanowiącej podstawę ustalenia przez stronę pozwaną opłaty likwidacyjnej. Należy również w tym miejscu podkreślić, iż pomiędzy stronami nie było sporu co do tego, że powód w stosunku ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowymi funduszami kapitałowymi występował z pozycji konsumenta w rozumieniu art. 22¹ k.c., a pozwany przedsiębiorcy - art. 43¹ k.c., gdyż działał on profesjonalnie na rynku ubezpieczeń, zaś zawarta z powodem umowa jest jedną z wielu zawieranych przez A. z udziałem innych konsumentów. Zawieranie tego typu umów mieści się w przedmiocie działalności pozwanego.

Należy podkreślić, że kontrola sądu postanowień umownych w zakresie regulacji art. 385¹ – 385³ k.c. jest uprawnieniem i obowiązkiem sądu, albowiem przepisy o niedozwolonych postanowieniach umownych zostały wprowadzone do Kodeksu cywilnego w ramach implementacji dyrektywy 93/13/EWG w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich. Kompetencja sądu do zbadania z urzędu tego, czy klauzula w umowie jest postanowieniem nieuczciwym, stanowi w tej sytuacji zarówno środek do realizacji celu określonego w art. 5 dyrektywy, to znaczy uniemożliwia związania konsumenta nieuczciwym postanowieniem, jak i przyczynienia się do osiągnięcia celu art. 7 ww. dyrektywy, ponieważ przeprowadzenie przez sąd z urzędu takiej oceny może działać jako czynnik odstraszający oraz przyczynić się do zapobiegania nieuczciwym warunkom w umowach zawieranych pomiędzy konsumentami a sprzedawcami lub dostawcami.⁵ Tutejszy sąd zobowiązany jest stosować prawo materialne, w tym również normy kodeksu cywilnego dotyczące wzorców umownych w stosunkach z konsumentami.⁶

Zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron,

w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. (§ 2) Jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. (§ 3) Nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. (§ 4) Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje.

Wedle powyższej definicji postanowienia umowy "nieuzgodnione indywidualnie" to takie, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. Chodzi tu więc o takie klauzule umowne, które zostały objęte "indywidualnym", odrębnym uzgodnieniem (np. stanowiły przedmiot negocjacji). Takimi postanowieniami z reguły nie są postanowienia wzorców, bo te, w trybie związania nimi konsumenta przyjętym w art. 384, w ogóle nie podlegają "uzgodnieniu", niezależnie od tego, czy chodzi o umowy "bagatelne", czy nie.

Ciężar dowodu okoliczności, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie (obojętnie, czy chodzi tu o postanowienie "przejęte" z wzorca, czy nie), spoczywa - z mocy przepisu art. 385¹ § 4 - na tym, kto na tę okoliczność się powołuje, przy czym nie wystarczy wykazanie, że toczyły się negocjacje co do treści umowy, czy nawet danej klauzuli, jeżeli ostatecznie nie uległa ona zmianie w stosunku do przedstawionej przez proponenta propozycji, chyba że przedsiębiorca wykaże, że klauzula została przyjęta w wyniku "rzetelnych i wyrównanych negocjacji".⁷ Z reguły ciężar dowodu spoczywać będzie na przedsiębiorcy, bo w jego interesie jest wykazanie, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, zatem nie podlega dyspozycji art. 385¹ § 1 k.c.⁸ Słusznie podnosi się, że czasami może nie być wystarczające wykazanie, że klauzula zawierająca "niedozwolone postanowienie umowne" została opatrzona wzmianką wskazującą na rzekome "indywidualne uzgodnienie".⁹ Chodzi wszak o rzeczywiste "uzgodnienie" (konsens). Z tych samych względów okoliczność, że kontrahent wiedział o określonych klauzulach (względnie mógł się dowiedzieć), nie oznacza, że klauzulę "uzgodniono".

Przesłanki "sprzeczności z dobrymi obyczajami" i "rażącego naruszenia interesów konsumenta" muszą być spełnione, co jednoznacznie wynika z treści przepisu, łącznie.¹⁰ Przy tym ujęciu przyjąć trzeba, że rażące naruszenie interesów konsumenta samo w sobie nie jest sprzeczne z dobrymi obyczajami, gdyż w przeciwnym razie ta ostatnia przesłanka byłaby zbędna. Jak wskazał Sąd (...): "Za sprzeczne z dobrymi obyczajami należy uznać wprowadzenie do umowy klauzul godzących w równowagę kontraktową. Rażące naruszenie interesów konsumenta polega na nieusprawiedliwionej dysproporcji praw i obowiązków na jego niekorzyść. Obydwa te kryteria powinny być spełnione łącznie".¹²

Istotą dobrego obyczaju jest szeroko rozumiany szacunek dla drugiego człowieka. Sprzeczne z dobrymi obyczajami są zatem takie działania, które zmierzają do niedoinformowania, dezorientacji, wywołania błędnego przekonania u klienta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności, ukształtowania stosunku zobowiązaniowego niezgodnie z zasadą równorzędności stron. Upraszczając są to takie działania, które potocznie określane są jako nieuczciwe, nierzetelne, odbiegające in minus od przyjętych standardów postępowania. Na naruszenie równowagi kontraktowej jako na przejaw naruszenia dobrych obyczajów wskazuje Sąd Najwyższy w swoich orzeczeniach¹³ oraz sądy powszechne¹⁴.

Pojęcie rażącego naruszenia interesów konsumenta nie może być sprowadzane tylko do wymiaru czysto ekonomicznego; należy też uwzględniać niewygodę organizacyjną, nierzetelność traktowania, wprowadzenie w błąd, naruszenie prywatności konsumenta.¹⁵ Chodzi przy tym o ocenę dokonywaną z punktu widzenia konkretnych stron, konkretnego stosunku.

W wyroku z 3 lutego 2006 r. (I CK 297/05, W.. 2006, Nr 7-8) Sąd Najwyższy podkreślił, że uznanie postanowień umowy lub wzorca za sprzeczne z dobrymi obyczajami nie polega na wskazaniu, jaki "dobry obyczaj" został in casu naruszony, gdyż celem klauzul generalnych jest rozszerzenie granic swobody sędziowskiej w orzekaniu. Niemniej sąd powinien "w sposób pełny uzasadnić, z jakich powodów uznają poszczególne postanowienia za niedozwolone, odwołując się do reguł etycznych uczciwego i lojalnego postępowania w obrocie". Ocena rzetelności określonego postanowienia wymaga zatem rozważenia indywidualnego rozkładu obciążeń, kosztów i ryzyka, jakie wiążą się z przyjętymi

rozwiązaniami oraz zbadania, jak wyglądałyby prawa lub obowiązki konsumenta w sytuacji, w której postanowienie to nie zostałoby zastrzeżone. W mechanizmie kontroli klauzul istotny jest charakter stosunku prawnego regulowanego umową, który usprawiedliwiać może zastosowaną konstrukcję i odejście do typowych reguł wyznaczonych przepisami dyspozytywnymi.

Z kolei w wyroku z 13 lipca 2005 r. (I CK 832/04, B. (...), Nr 11) Sąd Najwyższy przyjął, że: "W rozumieniu art. 385¹ § 1 KC "rażące naruszenie interesów konsumenta" oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym, natomiast "działanie wbrew dobrym obyczajom" w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego wyraża się w tworzeniu przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową tego stosunku. Obie wskazane w tym przepisie formuły prawne służą do oceny tego, czy standardowe klauzule umowne zawarte we wzorcu umownym przekraczają zakresione przez ustawodawcę granice rzetelności kontraktowej twórcy wzorca w zakresie kształtowania praw i obowiązków konsumenta";

W końcu w wyroku z 19 marca 2007 r. (III SK 21/06, OSN 2008, Nr 11-12, poz. 181) Sąd Najwyższy wskazał, że: "Przedsiębiorca może stosować postanowienia wzorca umownego określające zasady odpowiedzialności finansowej konsumenta w przypadku wcześniejszego wypowiedzenia umowy, ale zasady tej odpowiedzialności muszą pozostawać w związku z kosztami i ryzykiem przedsiębiorcy".

W ocenie sądu rejonowego postanowienia dotyczące opłaty likwidacyjnej nie zostały uzgodnione indywidualnie, kształtują prawa i obowiązki powoda w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają jego interesy. W żaden sposób nie wykazano by postanowienia te zostały indywidualnie uzgodnione, by powód miał na nie rzeczywisty wpływ, były wynikiem konsensu, czy rzetelnych i wyrównanych negocjacji. Są to postanowienia przyjęte z wzorca jakim posługuje się pozwany ubezpieczyciel w prowadzonej przez siebie działalności, narzucając je konsumentowi i nie dając mu możliwości negocjacji w tym zakresie. Z żadnego dowodu nie wynika, by na treść wskazanych postanowień powód miał rzeczywisty wpływ.

Co bezsporne, opłaty nie wiązały się z żadnym świadczeniem wzajemnym pozwanego. Była to opłata za zwrot powierzonych pieniędzy po likwidacji jednostek uczestnictwa w funduszach inwestycyjnych. Opłata wiązała się zatem z czynnościami technicznymi nie generującymi po stronie pozwanej praktycznie żadnych kosztów, które uzasadniałyby pozbawienie powoda znacznej części oszczędności uzyskanych z likwidacji jednostek uczestnictwa. Z podobnymi kosztami jest związana wypłata środków z rachunku maklerskiego czy bankowego. Tymczasem banki, czy inne instytucje kapitałowe za zwrot powierzonych środków tak astronomicznie wysokich opłat nie pobierają.

Opłaty związane z wypowiedzeniem umowy nie mogą być poczytane też jako wynagrodzenie za dotychczasowe świadczenia pozwanego. Te bowiem pozwany pobierał miesięcznie z bieżących składek za każdy kolejny miesiąc realizacji ubezpieczenia i świadczenia usług. Opłaty te były wystarczająco wyodrębnione, aby uznać je za świadczenie wzajemne powoda. Sama wysokość pobieranych opłat była też ekwiwalentna ekonomicznie do świadczeń powoda: ubezpieczenie na życie miało bardzo niską, symboliczną sumę ubezpieczenia. Zarządzenie pozostałymi środkami sprowadzało się do wykupu jednostek uczestnictwa w z góry wskazanych funduszach inwestycyjnych i likwidacji ich po zakończeniu umowy.

Opłaty nie uzasadniają także koszty zawarcia umowy (np. koszty akwizycji) czy ewentualnie niepokryte wynagrodzeniem pozwanego w trakcie trwania umowy. Otóż powód w związku z samym podpisaniem umowy nie otrzymał żadnych dodatkowych korzyści w postaci darmowych rzeczy czy usług. Wskazywane przez pozwanego w odpowiedzi na pozew koszty, nie stanowiły kosztów zawarcia i realizacji niniejszej umowy, lecz koszty funkcjonowania pozwanego w ogóle. (...) były kierowane do ogółu, a wynagrodzenia pracowników związane były z realizacją wielu umów. Ponoszenie tych wydatków stanowi ryzyko działalności gospodarczej pozwanego. W każdym razie pozwany nie wykazał też, aby na skutek realizacji kontraktu, przy pobieraniu i tak za to prowizji, koszty zawarcia i obsługi umowy kosztowały pozwanego równowartość lwiej części niemałych oszczędności powoda. Zresztą także treść umowy w zakresie opłaty likwidacyjnej nie odwołuje się do jakichkolwiek kosztów i wydatków pozwanego.

Oplata powyższa nie ma też charakteru odszkodowania czy kary umownej. Oplata likwidacyjna zgodnie z ogólnymi warunkami ubezpieczenia mogła być pobrana niezależnie od przyczyn wygaśnięcia umowy tak np. w razie wypowiedzenia umowy przez „ubezpiezonego” z uwagi na bezterminowość kontraktu.

W tym zakresie należy więc, przyjąć że opłaty likwidacyjne powodują konsekwencje tożsame z utratą przez konsumenta prawa spełnienia świadczenia polegającego na zwrocie powierzonych środków. Pod pozorem nieuzasadnionej a zatem wygórowanej opłaty pozwany pomniejszył zwrot powierzonych środków. Oplata związana z wypowiedzeniem umowy ma takie same zatem skutki, jak niedozwolone postanowienie umowne z art. 385³ pkt 13 kc (utarta prawa żądania zwrotu spełnionego świadczenia bez świadczenia wzajemnego).

Na samym końcu, należy zauważyć, że towarzystwo ubezpieczeń nie zastrzegło na rzecz konsumenta podobnych świadczeń, gdyby samo przed czasem chciało zrezygnować z realizacji umowy. Ewentualność taka nie jest nieprawdopodobna i już w chwili jej zawierania mogło istnieć prawdopodobieństwo wypowiedzenia umowy przez zakład ubezpieczeń. Stąd zastrzeżenia tak wysokich opłat w razie wypowiedzenia umowy tylko przeciwko konsumentowi było niedozwolonym postanowieniem umownym określonym w art. 365³ pkt 16 k.c.

Żądanie wygórowanych opłat z tytułu wypowiedzenia umowy ubezpieczenia z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym jest powszechną praktyką na rynku. Opłaty te implikowały brak ekonomicznego uzasadnienia dla konsumenta zawarcia takiej umowy. Umowa taka staje się opłacalna wyłącznie dla zakładu ubezpieczeń.

W związku z tym, poszczególne postanowienia ogólnych warunków umowy przewidujących z góry określone potrącenie zwracanej składki o opłatę manipulacyjną czy likwidacyjną uznawane są w orzecznictwie za niedozwolone postanowienia umowne. Tak na przykład Sąd Apelacyjny w Warszawie ocenił potrącanie zwracanych składek już o 10% w wyroku XVII AmC 68/06 (przedsiębiorcą (...) S.A. w W.). W wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 4 czerwca 2012 r. w sprawie XVII AmC 974/11 (nr wpisu (...)) uznano za abuzywną klauzulę: "Oplata likwidacyjna pobierana z Subkonta Składek regularnych, poprzez umorzenie Jednostek Uczestnictwa, przed Całkowitą Wypłatą, w razie wygaśnięcia Umowy (...) [...] oraz tej części Częściowej Wyłaty z Subkonta Składek regularnych, która powoduje, że Wartość Subkonta Składek Regularnych staje się niższa od kwoty odpowiadającej Statusowi Polisy Opłaconej przed wskazaną poniżej Rocznicą Polisy, w następującej wysokości: do dnia poprzedzającego 1. Rocznicę Polisy - 100,0%; od 2. Rocznicy Polisy do dnia poprzedzającego 3. Rocznicę Polisy - 80,0%; od 3 Rocznicy Polisy do dnia poprzedzającego 4 Rocznicę Polisy - 70,0%; od 4. Rocznicy Polisy do dnia poprzedzającego 5 Rocznicę Polisy - 60,0%; od 5. Rocznicy Polisy do dnia poprzedzającego 6 Rocznicę Polisy - 50,0%; od 6. Rocznicy Polisy do dnia poprzedzającego 7. Rocznicę Polisy - 40,0%; od 7. Rocznicy Polisy do dnia poprzedzającego 8. Rocznicę Polisy - 30,0% od 8 Rocznicy Polisy do dnia poprzedzającego 9. Rocznicę Polisy - 20,0%; od 9. Rocznicy Polisy do dnia poprzedzającego 10. Rocznicę Polisy - 10,0%; od 10. Rocznicy Polisy - 0%"; Z kolei w wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia w sprawie XVII AmC 355/11 (nr wpisu (...)) za niedozwolone uznano postanowienie: "L.p. 11 Rodzaj opłaty: Likwidacyjna za realizację wykupu środków pochodzących z Rachunku P.: Wysokość opłaty: w I Roku P. 100%, w II Roku P. 100%, w III Roku P. 70%, w IV Roku P. 60%, w V Roku P. 50%, w VI Roku P. 40%, w VII Roku P. 30%, w VIII Roku P. 20%, w IX Roku P. 10%, w X Roku P. 5%. Częstotliwość pobierania opłaty: Jednorazowo ze S. P., w przypadku realizacji wykupu Polisy".

Ponadto należy wskazać, że Sąd Okręgowy w Warszawie w sprawie XXIV C 554/1416 w postępowaniu grupowym uwzględnił powództwo 164 klientów (...) S.A. w W. uznając za bezpodstawne pobranie opłaty za wykup ustalonej z góry przez ubezpieczyciela jako procent wartości polisy.

W tym zakresie wypowiedział się także Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18 grudnia 2013 r., I CSK 149/13 za LEX nr 1413038 wskazując, że „Postanowienie ogólnych warunków umowy ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym, przewidujące, że w razie wypowiedzenia umowy przez ubezpieczającego przed upływem 10 lat od daty zawarcia umowy, ubezpieczyciel pobiera opłatę likwidacyjną powodującą utratę wszystkich lub znacznej

części zgromadzonych na rachunku ubezpieczającego środków finansowych, rażąco narusza interesy konsumenta i stanowi niedozwolone postanowienie umowne w świetle art. 385¹ zdanie pierwsze k.c.”

W związku z tym tabela opłat, nie wiąże powoda. Sąd nie jest też uprawniony do miarkowania opłat sprzecznych z dobrymi obyczajami czy zasadami współżycia społecznego czy uzasadnionymi interesami konsumenta do wysokości zgodnej z tymi wartościami.¹⁷

Zgodnie z treścią art. 405 k.c. kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Natomiast zgodnie z przepisem art. 410 k.c. powyższy przepis stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego. Stosownie zaś do art. 410 § 2 k.c. świadczenie jest natomiast nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia.

Reasumując, postanowienia umowy dotyczące opłaty likwidacyjnej, jej wysokości stanowią klauzule abuzywne i jako takie nie wiążą powoda będącego konsumentem. Mając na uwadze powyższe sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4 500,00 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 21 grudnia 2016 roku do dnia zapłaty.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 i § 2 k.c. Stosownie do art. 481 § 1 k.c. jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Przy czym jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie w wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych. Jednakże gdy wierzytelność jest oprocentowana według stopy wyższej, wierzyciel może żądać odsetek za opóźnienie według tej wyższej stopy.

Wymagalność roszczeń należy łączyć z nadejściem ostatniego dnia pozwalającego dłużnikowi spełnić świadczenie zgodnie z treścią zobowiązania, w związku z czym dzień tak rozumianej wymagalności może zostać utożsamiony z terminem spełnienia świadczenia. W tym kontekście wezwanie dłużnika przez wierzyciela do wykonania zobowiązania bezterminowego należy potraktować, jako postawienie tego świadczenia w stan wymagalności. Oznacza to, że wymagalność roszczeń wynikających z zobowiązań bezterminowych określa się przy uwzględnieniu normy z art. 455 k.c., z uwzględnieniem niezbędnego czasu do wykonania zobowiązania.¹⁸

Wezwanie do zapłaty kwoty dochodzonej pozwem pozwany otrzymał w dniu 13 grudnia 2016 r. Świadczenie miało być spełnione w ciągu 7 dni., a więc do 20 grudnia 2016 r. Sąd zasądził odsetki zgodnie z żądaniem powoda, tj. od 21 grudnia 2016 r. W dacie tej roszczenie powoda było już bowiem wymagalne.

Powództwo okazało się w zasadne, tym samym pozwany winien zwrócić powodowi koszty niezbędne i celowe do dochodzenia swoich praw - art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Powód poniósł koszty procesu w wysokości 1.017,00 zł (opłata od pozwu – 100 zł, koszty zastępstwa procesowego w stawce minimalnej przy ustalonej wartości przedmiotu sporu, powiększone o opłatę skarbową od pełnomocnictwa - 917,00 zł) i taką też kwotę sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda, o czym orzekł w pkt. II wyroku.

Wysokość kosztów zastępstwa procesowego powoda ustalono w oparciu o § 2 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800 ze zm.).

1 W dalszej części uzasadnienia określany również skrótem: (...)

2 zwane w dalszej części uzasadnienia „OWU”

3 zwana w dalszej części uzasadnienia (...)

4 tak: wyrok Sądu Rejonowego w Radomsku z dnia 24 lutego 2017 r. I C 1225/16, LEX nr 2250731; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 grudnia 2013 r. I CSK 149/13, OSNC 2014/10/103, LEX nr 1413038,

5 Por. wyrok TS z 21.11.2002 r. C-473/00; z 27.06.2000 r. C-240/98

6 Por. orzeczenia SN z 19.04.2007 r. I CSK 27/07; z 31.03.2004 r. III CZP 110/03; ETS z 27.06.2000 r. C-240/98 i C-241-244/98

7 tak M. J., Niedozwolone klauzule; M. L., Materialna ochrona konsumenta; E. R., Niedozwolone klauzule umowne w bankowym obrocie konsumenckim, PB 2002, Nr 7-8

8 zob. wyrok SA w Łodzi z 30.4.2014 r., I ACz 1424/13, niepubl.; z 5.3.2014 r., I ACA 1189/13, L.

9 Tak w wyroku SA w Warszawie z 6.3.2013 r., VI ACA 1241/12, L.

10 por. np. wyr. SN z 29.8.2013 r., I CSK 660/12, L.; wyr. SA w Warszawie z 26.4.2013 r., VI ACA 1571/12, L.

11 wyrok SN z 13.6.2012 r. (II CSK 515/11), L.

12 zob. wyrok SA w Warszawie z 18.6.2013 r., VI ACA 1698/12, L.; z 10.5.2013 r., VI ACA 1479/12, L.; wyrok SN z 13.10.2010 r. (I CSK 694/09, L.); wyrok SA w Warszawie z 3.7.2014 r., VI ACA 1313/13, L.; z 13.3.2014 r., VI ACA 1733/13, L.; z 19.4.2013 r., VI ACA 1368/12, L.; wyrok SA w Lublinie z 30.4.2014 r., I ACa 1209/13, niepubl

13 wyrok z 13.7.2005 r., I CK 832/04, B. (...), Nr 11; z 3.2.2006 r., I CK 297/05, W.. 2006, Nr 7-8

14 wyrok SA w Warszawie z 3.7.2014 r., VI ACA 1313/13, L.; z 9.5.2013 r., VI ACA 1433/12, L.; z 17.4.2013 r., VI ACA 1096/12, L.

15 por. wyrok SN z 6.10.2004 r., I CK 162/04, (...) 2005, Nr 12, poz. 136; z 13.7.2005 r., I CK 832/04, B. (...), Nr 11

16 pub. orzeczenia. (...)do.gov.pl oraz <http://www.rp.pl/> (...) -Pozew-zbiorowy-przeciwko- (...) -TU-SA-ws-polisolokat.html#ap-1

17 por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 30 maja 2013 r. C-488/11

18 wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2015 r., IV CSK 141/15, LEX nr 1957325